

Kwestionariusz byłego asystentówko z 15.09.1944
Jan Brzozowski lat. 48 ogonem zamieszkały
w Wilenszczyźnie pracowalem w Polsce lat. 14 =
w 1941 roku 7 marca o godzinie pierwszej w nocy
przychodziło kilkanaście żołnierzy sowieckich
które asystowali i oddzielili do segregacji
w Wilcze w których siedzieliem 3 miesiąca
w warunkach okopów po 70 w mały cel, do wojny
sowiecko - niemieckiej, po nastaniu wojny
wywiersli do segregacji z dozorem w ilości
1200 osób. w których w środku zostało rozstrzelano
około 450 osób pedronio nas piechoty
oko 300 kilometrów na Wschód i chlebo-
wadze sowieccie stosowali najokropniejsze
osoby, paczki jednorazowe żyli miską solo
dobrze pomimo widna smierci. Władze
sowieckie namawiali na wydanie swoich
znaczących, ignocie obierając parę do
zatrudnienia. Bycie wizjone było najokrop-

00095

- 2 -

niejedno pod względem higienicznym i lekarskim, z powodu tego smiełkości była codziana, w 11 procentach zaledwie z miedzy umalo w mojej celi 36 osób. Za cały czas uwieńczenia nie myałem zaokrąglę stiadomosai ani wodzina. Taki zatrzymanie. Dni 10 kwietnia 1941 roku na podstawie umowy Polsko-Sowieckiej zwolnili, dali 60 rubli i bilet kolejowy do Toczo - gdzie mostołem do mojego Polskiego. Po ukończeniu moich leniwickich na falezy polskie "1939r." zarządzono wybory do przyciągnięcia do żorzy terenów polskich, przeprowadzone to w sposób przymusowy pod groźbą aresztowaniem, albo wywicienia w głębokiego - obyczajem na delegatów wybrano ludzi różnych społeczeństwa wyznania, które byli w wieku

- 3 -

00095

oszczędne i o najdłuższym terminie a na listie figowała jedna taka nazwisko

Jan Borowowski

dnia 13/II/43.



REFERAT
HISTORYCZNY